

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Sgo JANA, w czasie Summy, wykonaną była muzyka *Sznabla i Diabellego*. Na rannem Nabożeństwie w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, wykonaną była w śpiewie Msza J. *Elsnera*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, wykonaną była muzyka, Msza in C. *Hajdena*, Graduale (Hodie, Christus natus est) K. *Czernego*, Ofertorium *Sandmana*. — W Kościele XX. *Franciszkanów*, Amatorowie muzyczni w czasie Summy, wykonali muzykę Mszy Nr 2gi J. *Krogulskiego*, oraz na Graduale Hymn na 4ry głosy komp: J. K. *Chwaliboga*. — W Kościele Dzieciątka JEZUS w czasie Summy, Artysci muzyczni wykonali dzieła religijne K. *Kurpińskiego*.

W ostatnich dniach zeszłego miesiąca opuściła tę ziemię *Idalia* z *Hauków Otto*. Z Kamionnej przywieziono jej ciało do Warszawy na Powązki. Krewni, Znaiomi, Przyjaciele, ostatnią oddali jej przystugę. Wzór to był Niewiasty, która świetnie obowiązków swoich dopełniała. Wychowana w domu światłych i cnotliwych Rodziców, od nich wyłącznie pobierała nauki, ukształciła serce, rozwinęła rozum, zaiśniała talentami; a przecież najpiękniejsza niewiast ozdoba, skromność, do ostatniej chwili wieńczyła jej życie. Co tylko czyni niewiastę godną uwielbienia, wszystko w sobie jednoczyła ś. p. *Idalia*. W ustronnem zaciszu rozwinęła wielkie cnoty jako Żona i Matka. Najwyższem ziemskiem obdarzona szczęściem, drogą tyle upragnioną córeczką, jej życie swoje poświęcić pragnęła; aby na nowo powtórzyć to piękne wychowanie, które jej roskosz życia przyniosło, uszczęśliwiło wszystkich, którzy ją otaczali. Niezglobione sądy boskie. Z nieprzewidzianych wyroków powołał ją PAN po nagrodę w kwitnącym ieszcze wieku. Z największem mężłwem najprzycotniej ten świat opuszczała, pamiętając o wszystkich, którzy byli drodzy jej sercu; a dziecię swoje ukochane poleciła siostrze, i zapragnęła, aby pod jej okiem wychowane było; bo znała całą wartość tego patryarchalnego życia, którego wspomnieniem ostatnie ieszcze chwile słodziła. Trudno określić żal Meża i Rodziców, którzy w niej całe utracili szczęście. Znaiomi i Przyjaciele łączą z ich łzami łzy swoje, polecając jej duszę BOGU i zachowując pamięć najtkliwszą. — J.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 5/17 Stycznia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 32, na które, tudzież na dawniejsze, w 291 wnioskach, złożono rs. 1,977 k. 75 (zł. 13,185).

Na żądanie 52 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący kop. 33^{1/2}) rs. 1,270 k. 37 (zł. 8,469 gr. 4), i umorzono książeczek oszczędności 13. Przełożono Uczestników 4,476, posiada kapitał rs. 144,507 k. 24 (zł. 963,381 gr. 18).

Zeszyt 7my *Słownika polsko-francuzkiego*, nadszedł do Księgarni Warszawskich; z powodu powiększonych kosztów transportu i t. d., Prenumeratorowie przy odbiorze niniejszego zeszytu, raczą dodatkowo dopłacić zł. 5.

Że co dzień teraz w *Warszawie* tworzy się tysiące *pączków*, nie ma w tym nic dziwnego, bo salony nasze w ciągu karnawału iakby trebhauzy iakie, sprzyjają rodzeniu i rozmnażaniu się takowych. Ale podczas gdy patelnie i rądle zajęte są u nas czynnością reprodukcyjną Królestwa roślinnego, (mąka, cukier, powidła z których pączki karnawałowe głównie powstają, są produktem roślinnym), natura, owa Matka *prawdziwych pączków* śpi, a raczej odpoczywa w czasie zimy, po trudach ubiegłych wiosny i lata. Przykład jednak rzadki, niesłychany zapewne w kronice botaniki, wydarzył się w tych dniach na *Pradze*. W czasie ostatnich mrozów, w ogrodzie posesji N°51 przy ulicy Szerokiej, do JPana Wincentego *Szymanowskiego* należącej, istniejące tamże drzewo wiśniowe, puściło pączek, listki, i zakwitło. To dziwo natury nadesłano do Drukarni Kurjera, gdzie ie każdy oglądać może. A cóż Mości Panowie uczeni, czy można było spodziewać się takiego fenomenu? dobrze więc powiedział uczony ieden angielski, że *wiele jest rzeczy na Niebie i ziemi, o których ani śniło się filozofom*.

Wczoraj w Red: Kurjera od L. złożono zł. 5, dla Starców i Kalek w Górze Kalwarji, na *tabakę*.

W Księgarni *Zawadzkiego i Węckiego* znajduje się po cenie znizonej od nabycia, dzieło: *Chemja* z zastosowaniem do sztuk i rzemiosł, ułożona przez Ign: *Fomberga*; 3 tomy obejmujące 1650 stronice druku, in 8vo, zł. 24; (cena dawniejsza zł. 36).

Kawiarnia nowo założona pod tytułem na Suchym lesie, przy ulicy Długiej pod Nr 546, która od parę lat była zaniechaną, przypomina się Szanow: Amatorom, aby byli tak łaskawi zaszczyścić ten zakład nowo otworzony swoją bytnością. Doskonałością trunków i rychłą usługą, będą starać się iak najlepiej dogadzać Szanownej Publiczności. — *Pietruszewska*.

Onegdaj na zabawie w Resursie Kupieckiej, Orkiestra wykonała Kontredanse zwane *Musen Quadrille*

utworu J. Straussa, i pierwszy raz *Leontyna Polka* przez Maxymiljana *Ejnera*, oraz Mazury N. *Kurzatowski*. Tańczono ciągle i bawiono się dobrze.

(Art. nad) Oddawna požądany *Kalendarzyk informacyjno-kieszonkowy*, wydany został na rok 1847, przez Pana *Rousseau*, i rzeczywiście, gdyby nie druk nieco zbity i niektóre pomyłki drukarskie, bardzo jest dla Publiczności na prowincji zamieszkałej użytecznym, gdyż obok wszystkiego, na szczególną uwagę zasługują planiki, które istotnie najmniej znającego Warszawę, dokładnie objaśnia gdzie znajduje się, i nie potrzebując pytać się, w miejsce żądane trafi. Taki Kalendarzyk nabyłem w rynku Nowego Miasta Nr 317, w oficynie na I piątrze w mieszkaniu wydawcy. — **

Niezawiodły nas oczekiwania; wczorajsza *Maskarada* wynagrodziła dwie pierwsze tak świetnością iako też liczbą bawiących się. Piękny to był widok z galerji otaczającej główną salę; gdzie tylko rzucisz okiem, widzisz różno-barwne tłumy, bo iuż to można przyznać że na wczorajszej Maskaradzie były wszystkie kolory; te pomieszane z ciemnymi ubiorami mężczyzn, prawdziwie piękną tworzyły mieszanicę; a te różno-kolorowe tłumy chwały się, posuwały, nikiły, a za nimi inne następowały; istna żyjąca mozaika! Najwięcej jednakże było domin, i nie ma w tem nic dziwnego; nasze piękne Damy, które tak w życiu praktycznym lubią dominować, polubiły i domina! a wczoraj najwięcej do nich rzucano się; była ich znaczna liczba, a prawie wszystkie tak były kosztowne i eleganckie, że potrzebaby może wszystkie wymienić; iednak o piękniejszych przemilczeć nie możemy: A naprzód dwa czarne morowe domina z kapturami z litych pasów, białe atlasowe z puzkami, czarne z axamitnemi mantylami, czarne z lila kapturami i t. d. Co do masek charakterystycznych, poiąć nie możemy dla czego tak wychodzą z używania, bo zaledwie kilkanaście naliczyć mogliśmy; nie zbrakło wprawdzie na Krakowiakach i Krakowiankach, było ich z dziesięciuro; było także i kilku Żydków, z których ieden bez maski, jeżeli sądzi że go nikt nie poznał, myli się bardzo; iakiś Majtek również sobie tylko nos przyprowadził. Przechadzał się także dość poważnie *Robert djabeł* i *Arlekin* w hiszpańskim kapeluszu z piórami. Najkomiczniejszą iednak figurą był iakiś niemiecki *bursz*, z potężnym nosem, z bardzo ruchliwą dolną szczęką, uzbrojony w parasol, opatrzony w fajkę, kapciuch i tabakę; rozmieszał wszystkich szczególnie gdy rozpoczęto w sali tańce; wywijał razem z Wieśniakami, czem zachęcony *Robert djabeł* puścił się z Żydem polkę. — O północy rozpoczęto piękne tańce na scenie Teatru Wielkiego, gdzie Państwo *Turczynowiczowie* w póród ciągłych oklasków, powtórzyli na powszechnie ża-

danie tańczoną przez nich *Polkę*. O godz. wpół do 2ej w Teatrze Rozmaitości, odegrano krotoczwilę *Przez sen*, i długo ieszcze potem bawiono się bardzo wesoło. Między późnżej przybyłemi dominami, były Damy mówiące po hiszpańsku, ale nikt ich nie rozumiał; pokazało się, że zmyśliły ten język; iednak z takowego bełgotania można było zrozumieć te słowa: »Jesteś bałamut, nie można ci wierzyć; nie graj w karty, bo przepadnieš, etc.» Sliczniuchna maseczka przystąpiła do zakapturzonego domina, i rzekła: »Aha, znam cię; prowadzisz obrzydłe rzemiosło, bo lichwiarstwo, i bierzesz iak twierdzisz bardzo mały procent, bo tylko sześć od sta. NB. te sześć nie co rok, lecz co miesiąc.» Zakapturzony lichwiarz zmartwiony, poszedł pocieszyć się w bufecie; a gdy go *Garson* zapytał, iakiego wina życzy, odpowiedział: »Szkłaneczkę wody.» — Kilka osób ptei obiej przybyło na wczorajszą Maskaradę koleją żelazną. W ogóle było osób półtrzecia tysiąca.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Córki Regimentu*, przywołani: *JPanna Rywoli* 2-kroć, *JPP. Stolpe* i *Matuszyński*. W Rozmaitości, po *Zrzedności* i *Przekorze*, *JPP. Żółkowski* i *Rychter*; po *Doktorze Medycyny*, *JPP. Żółkowski* 2-kroć i *Rychter*.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 29 Grud. (10 Stycz.) 1847 r., 45 Uczestników złożyło rs. 98 k. 55 czyli zł. 657; zaś w dniu 27 Grud. (8 Stycz.) t. r., Uczestników 4ch odebrał rs. 73 k. 50 czyli zł. 490; a cały kapitał przez 411 Uczestników posiadany, wynosi rs. 5,020 k. 82 czyli zł. 33,472 gr. 4.

Anglja. — Ponieważ nadpłyn skarbu w roku zeszyłym doszedł summy 3,563,319 dukatów, przeto 4ta część onej obróconą będzie na umorzenie długów państwa. — Pożyczka Banku francu: u Banku ang.; dochodzi tylko 20 milionów fr. — 15go z. m. wymieniono w *Londynie* ratyfikację traktatu handlowego i żeglarskiego zawartego między rządem greckim a miastami anzeatyckimi. — Pułkownik *Wright* urzędujący iako Konsul ieneralny Rzeczypospolitej *Ekuador*, uważany za naczelnika przeszkodzonej wyprawy *Jenerała Flores*, został pozwany przed sąd przysięgłych za zaciąganie rekrutów dla cudzych rządów. — 15go Listopada odbyły się w *Rio Janeiro* chrzciny nowonarodzonego syna Cesarza Brazylijs; a to w obec ciała dyplomat., prócz Posła Stanów Zjedn., który zostaje w nieporozumieniu z rządem brazylijskim z powodu przaresztowania amerykańskiego Oficera.

Francia. — Król 11go b. m. miał osobście zagaić posiedzenia izb prawodawczych. W mowie tronowej miano zmienić zwykły frazes: »Odbieram ciągle przyiazne zapewnienia od mocarstw zagr. i t. d.» na słowa: »Moie stosunki z mocarstwami zagr. czynią mi

nadzieję, iż pokój będzie utrzymany." — Konsulat w *Kantonie* jest zniesiony; za to P. *Forth Ruan* ustanowiony jest jako sprawujący inter: francuzkie w *Kantonie*, gdzie bawi ciągle Wice-Król Chiński; później gdy reprezentanci europejscy przypuszczeni będą do *Pekinu*, wtedy P. *Ruan* otrzyma tytuł Posła nadzwyczajnego i pełnomocnego Ministra w Chinach. — P. *Bustamente* Konsul hiszp: w *Baionie*, został odwołany, z powodu, że udzielił paszportu Panu *Olozaga*; w jego miejsce mianowany Konsulem P. *Potestad*. — Składka dla dotkniętych ostatnią powodzią, dochodzi summy 2,001,594 fr. — Właściciel francuzkiego brygu *Karol August*, który zatonął w skutek potrącenia się z ang: parostatkim wojennym *Polifem*, ogłosił, iż rząd ang: iak najsprawiedliwiej postąpił przy udzieleniu mu wynagrodzenia. — 2,000 worków zboża transportowanego na *Rodanie* 4ma stakami, stały się pastwą fali.

Galicja. — W *Tarnowie* rozstał się z tym światem Doktor medycyny i chirurugi *Königsberg*, znany nie tylko w Tarnowskim, ale i w innych poblizszych Obwodach ze swej biegłości w sztuce lekarskiej i z wszelkich przymiotów przyjaciela ludzkości zalecających. Zaczny ten Mąż wyznania Starozakonnego, leczyl wielu przyjaciół między znakomitymi obywatelami i urzędnikami, którzy też po największej części w licznym orszaku odprowadzili zwłoki jego na smętarz Izraelski. Bezzennym będąc, zapisał swój majątek przeszło 440,000 złp. wynoszący, po największej części swoim przyjaciołom Chrześcijanom.

Niemcy. — Arcy-Xzę Woiewoda węgierski, powrótnie zachorował.

Rozmaitości. — W *Wiedniu* pochowano dwoie małżonków razem, to jest Pana *Józefa Prey* Kontrolera w Ces: Król: Górnictwie, i jego Żonę; mieli oboje po 70 lat; żyli z sobą 36 lat, i iednego dnia umarli; w iednym grobie ich pochowano, a tak na ziemi tyle lat przykładnie żyjąc, i na tamten poszli nie rozłączeni. — Winszując pisma tak powitały karnawał: »Ołóż i karnawał, syn tanców i radości, już przybył; my go serdecznie witamy. Nie będzie on dawał koncertów, nie będzie zbierał prenumeratorów, nie będzie dawał humorystycznych wieczorów, ale będzie nas Wiedeńczyków bawił, i dla tego go po wiedeńsku witamy. A ponieważ nas mocno zainteresował, chcielibyśmy wiedzieć, kto jest Karnawał? gdzie będzie mieszkał? iak długo u nas zabawi? Karnawał jest to wesoły ptaszek, zawsze w dobrym humorze, i nie można o nim powiedzieć, że on stary, bo on co rok rodzi się nowo; jest on bratem miłości, i dla tego ludzie tak go lubią. Karnawał wiąże serca, a często tylko worki z pieniędzmi, i zawsze stara się oto, żeby Panny mę-

zów dostały. On nie pozwala ludziom spać; jest on ruina rodziców, a zamkiem napowietrzno-cziarowym dzieci; Protektorem restauracji, kawiarni, winiarni; domowym przyjacielem Metrów tańca, Opiekunem Artystów muzycznych. Karnawał jest Sylfem, który nam przedstawia się w różnych postaciach: to iak piękna dziewczyna, to iak walc *Strausa*, to iak gruboszyja butelka szampana. Jest on co rok powracającym pasażerem, który z swoją świtą, to jest z lekkomyślnością, z żądzą tańczenia, stroienia się, picia, hulania, bałamucenia, do hotelu zwanego *Światem* zaieżdza, gdzie życie daie bal, który Fortuna urządza, a los muzyką dyryguie. Gdzie mieszkać będzie? w *Wiedniu*, *Paryżu*, *Berlinie*, *Londynie*, *Petersburgu*, w *Warszawie* etc. Jak długo u nas zabawi? Tylko 7m tygodni niestety, a potem nas opuści, albo raczej wypędzonym zostanie. O niewdzięczny świecie! o niewdzięczni ludzie!... Ale naszym zdaniem, używajmy tych krótkich chwil, bawmy się, weselmy, i bądźmy dobrej myśli. — Niedawno wywrócił się Omnibus na ulicy na prostej drodze, ale że był próżnym, a zatem nikt w nim siedzący szwanku nie poniósł. — W wieczór *Sylwestra* okropne morderstwo popełniono w *Resursach* niemiec; kilkudziesiąt tysięcy butelkom Szampana głowy poukręcano. — Zabawną rachunkowość zachowują Śpiewacy Alpejscy, którzy, chociaż ich już jest tylko 15tu, w afiszach zawsze piszą się: »40tu Śpiewaków Alpejskich." Ostatnim razem śpiewali w *Bordo*, i znowu anonowali się za 40tu. *Monitor* z *Bordo* ogłosił taką uwagę: »Słyszeliśmy zamiast 40tu tylko 15tu Śpiewaków Alpejskich, ale ci 15tu krzyczeli za stu." — Największa fabryka Sygar jest w *Binwado* na wyspie *Manilla*. Zatrudnia ona 8000 dziewcząt i kobiet, i fabrykuie rocznie 2 miliony sygar; podróżni bardzo chwałą czystość w tej fabryce panująca. — Fryderyk Wielki Król Pruski lubił bardzo charty; kazał raz swemu strzeleowi przyprowadzić kilku do swego gabinetu, i dał strzelcowi półmisek kurapatw pieczonych, aby ich uczęstował. Charcieca największa faworyta Króla, nazwiskiem *Diana*, złapawszy kurapatwę, skoczyła na biórko królewskie, i tam ią konsumowała na liście, który właśnie Król napisał do swego ulubieńca w *Szczecinie* Pana *Hübener*. Gdy Król ten list stłuszezony obaczył, rozśmiał się na głos, i rzekł: »Dobra Diana, ty mi przypominasz, a bym memu chudemu pismu dodał trochę tłustości." Jakoż istotnie Król dodał 200 frydrychsdorów do listu, i posłał do *Szczecina*, dodawszy w postkryptum opis przyczyny tej posyłki. — Pewny Jegomość czytał sobie w pokoju; wtem słyszy iakis hałas, woła na służącego: »idźno zobacz, co to za hałas, zdaie się mi że śpiewają?" Służący wyszedł, a wróciwszy, powie-

dział: »To umarłego prowadzą.» »Co prowadzą? to on nie umarł kiedy go prowadzą, może tylko pijany.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berski Jenerał-Major z Słucka; Blaes Arnold Arty: Muzyczny z Wiednia; Cybulski: Eryk Oby: z Dańkowa; Drużbacki Ign: Oby: z Zameczka; Grabowski Lud: Hr: z Popówka; Krótkiewski Major z Gub: Tulskiej; Lilpop Jan Oby: z Pułtuska; Małachowski Onufry Hr: z Borkowie; Suski Jan Oby: z Głuchowa; Starzeński Henr: Hr: z Kłukowa; Starzyński Otto Urzęd: Banku z Berlina; Sarracki Aloizy Oby: z Walsk. (G. P.)

DOMIESIENIA.

Z powodu, że bardzo wielu szuka pomocy w moiej metodzie, leczącej wszelkie cierpienia Zębów, bez rwania i t. p. bólących operacji, i że bardzo są zakupowane *Ezyżeczki Zębowe*, moiego wynalazku, które czyszczą i konserwują dziąsła i zęby doskonalej, niż wszelkie szczotki, etc., (czego są dowodem publiczne pochwały); wyjazd mój za granicę na krótki tylko czas wstrzymuje. Ulica Długa Nr 579; w wieczór, wiszący obok duży but, doprowadzi. — J. Marja Newman, uprzyw: Dentysta.

CAUSEUSE mahoniowe i FOTEL orzechowy, są do sprzedania na Nowym-świecie podNr 1314, u Tapicera Józefa Baullé, w oficyjne na lewo.

W resztą Sobotę, na Balu u P. Ohma, zgubioną została **BRANSOLETKA** złota, grawatami i perłami wysadzana. Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł. 50.

MAGAZYN STROJÓW i **SUKIEN** Damskich *Splintowskiej*, przeniesiony został z ulicy Długiej, na ulicę Bieleńską do domu Gąsiorowskiego, dawniej Bohego, Nro 596; znany z swej dokładnej akuratałości, poleca się i nadal łaskawym względem.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż do Składu mego przy ulicy Senatorskiej Nro 496, w domu W. Piotrowskiego (drugi Sklep od rogu ulicy Miodowej), nadszedł znaczny transport **WAGONU** świeżego Astrachańs: mało-solonego, w dużych i szarych ziarnkach.

KARETA podwójna na saniach, mało-co używana, w bardzo dobrym stanie, zdalna do podróży i do miasta, iest do sprzedania pod Nr 614 lit: D. przy ulicy Niecałej. Wiadomość u Gardowskiego Siodlarza.

Dla Chłopczyka w roku 6tym, potrzebny iest do towarzystwa **CHEOPCZYK** od lat sześć do ośm mający, dobrych obyczajów i dobrze po niemiecku mówiący. Zapewnia się dla takowego dozór Bony, dobre ubranie i utrzymywanie go. O bliższą umowę, zgłosi się przy ulicy Chłodnej w domu Nro 921, w mieszkaniu od frontu, codzień od godziny 10 rana do 4ej po południu.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wysmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznana tak zagranicą, iako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający Odciski, iest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzysza Dobroczyńności. **K. Zawisza.**

KANTOR LOTERJI M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: poleca się **LOSAMI** całkowitemi i częściowemi do 1ej kil: 69 Loterji. Osobom na prowincji zamieszkałym akuratną przesyłkę żądanych Losów zapewniając, uprasza się o frankowanie listów.



Ktoby miał **KAPITAŁ** od 5ciu do 16tu tysięcy, do ulokowania na Iszy Nr hipoteki Domu muranego w Warszawie; raczy swój adres zostawić pod Nr 24 przy ulicy Piwnej na 2m piętrze.

W dalszej kontynuacji wyprzedają Handlu **SZKLA**, **PORCELANY**, **LUSTER** i innych Towarów, przy ulicy Senatorskiej, pod firmą J. W. Storsberg exystującego, odbywa się w tymże Handlu **LICYTACJA**, codziennie od godz: 3ciej do 7mej po południu, wyjąwszy dnię świąteczne. — Zaś od godz: 8mej z rana do 3ciej po południu, nabyć można wszelkich przedmiotów po cenach stałych **zniżonych**, tak iak są na Licytację otaxowane.



Dnia 14 b. m. wieczorem, zginął **PIES** z gatunku wyłów angielskich, średniej wielkości, koloru białego w ciemne łaty, uszy ciemne bez odmiany, ogon ucięty, i z tego względu łatwy do poznania. Kto go odprowadzi do domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1397 na 2gie piętro, otrzyma Rubla nagrody.

NOWO OTWORZONY KANTOR

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Preta Nro 257. Mam sobie za miły obowiązek zawiadomić, iż są do umieszczenia Guwernantki Francuzki i Polki z wysokim usposobieniem, z muzyką i innymi talentami; — oraz Guwernerowie rodowici Francuzi z wyższem i mniejszem usposobieniem; oraz Bony Francuzki i Niemki. — P. M.

KANTOR STREČZEN

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ul: Długiej pod N° 587, wprost Domu Lasoekich zwanego. Osoby które dotąd zaszczycały mnie swem zaufaniem, raczą i teraz łaskawie zgłosić się po wybór Guwernantek i Nauczycieli; niemniej Bon Niemek i Francuzek. *Paulina Zwolińska.*

KANTOR STREČZEN

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bieleńskiej Nro 606.

Anglik posiadający język niemiecki, życzę sobie za kilka godzin lekcji w domu przyzwoitym znaleźć stancję, stół i wszystkie wygody. — Nauczycielki z wyższem ukształceniem z muzyką i bez, życzą znaleźć miejsca na prowincji. — Bony rodowite Francuzki, życzą znaleźć miejsca w Warszawie. — Metrowie rozmaitych przedmiotów, i Korepetytorowie, życzą dawać lekcje. — Żądany jest Francuz, do znakomitego domu w Warszawie. *Filipina Steingraeber.*

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro, 20ty raz *Eucja z Lamermoru*, Opera Donizetlego; w której pierwszy raz wystąpią Uczniowie Szkoły Śpiewu, pod kierunkiem JP. Kwatrinii zostającej, a mianowicie: JPanna *Leśniewska* w roli *Eucji*, i JP. *Ziółkowski* w roli *Astona*. — Dziś, w Rozmaitości z powodu słabości JPani *Komorowskiej*, zamiast *Arcydzieła*, będzie 37 raz *Być kocharnym*; reszta iak ogłoszono.

GABINET FIGUR WOSKOWYCH codziennie w pałacu Paer.